

Paryż, dn. 31 stycznia 1924 r.

N. 76/21/24/T.

Do

PANA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
w WARSAWIE .

W wykonaniu instrukcji Ministerstwa Spraw Zagranicznych zawartej w piśmie bez daty N. D IV 135/24 interweniowałem w sprawie Jaworzyny w dniu 30 stycznia b.r. na Quai d'Orsay .

Sprawę przedstawiłem ustnie p. Laroche nawiązując do aktów międzynarodowych które w obecnej fazie mają się stać podstawą załatwienia sporu granicznego t.zn. do decyzji z 28 lipca 1920, owiej Międzynarodowego Trybunału z 6 grudnia 1923 i rezolucji Rady Ligi Narodów . Komisja delimitacyjna ma więc obecnie zaproponować ostateczną linię, przy czem kompetencje jej zostały przez wspomniane akty sprecyzowane . Uprawnienia wynikające dla komisji delimitacyjnej z art. 2 al. 3 decyzji z 28 lipca 1920 nie mogą być , zdaniem Rządu polskiego, przez tę komisję pominięte , winna ona przeto uwzględnić w stosownej mierze interesy ekonomiczne ludności miejscowej i w tym duchu otrzymać instrukcje .

Wskazałem w dalszym ciągu na to, iż nie tylko zasada sprawiedliwości domaga się modyfikacji obecnej linii

granicznej, lecz także szerszej ujęte względy polityczne. Rząd polski dąży od dawna do uregulowania stosunków z Czechosłowacją, czemu dał niejednokrotnie wyraz . Jeśli jednak dążenie to ma być zrealizowane , to nietylko spór o Jaworzynę winien być uprzednio zlikwidowany, lecz winien być zakończony przez stosowny kompromis . Wielkie znaczenie moralne, jakie posiada Jaworzyna w społeczeństwie polskim sprawia, iż dla ukształtowania się przyszłych stosunków polsko-czeskich nie może być obojętnym, czy jedno z Państw otrzyma całe sporne terytorjum czy też pewnego rodzaju kompromisowe załatwienie przez Komisję delimitacyjną zadowoli choć w części każdą ze stron . Te względy polityczne zaś nie mogą być dla Francji obojętne .

P. Laroche uznając istnienie atrosy politycznej sporu unikał jednak wypowiedzenia się co do ewentualnych instrukcji dla Komisji delimitacyjnej . Zapytał mnie natomiast czy nie uważałbym za wskazane porozumieć się w tej sprawie z posłem Osuskym, który posiada umysł dostępny dla szerokiego ujmowania spraw politycznych, i rozmowa taka niewątpliwie doprowadziłaby mogła do konkretnych rezultatów .

Odpowiedziałem, że do rozmowy z posłem czechosłowackim w sprawie Spisza nie posiadam mandatu . Sprawa ta należy obecnie do kompetencji Komisji delimitacyjnej i nie widzę możliwości załatwienia jej poza tą komisją, czy nawet poza obu zainteresowanymi Rządami .

P. Laroche wobec tego zauważył, iż jeszcze rozważy czy nie byłoby wskazane by on sam przedyskutował tę sprawę

z p. Osuskym . Zaznaczył przytem, iż pewne przesłanki
co do ewentualnych korektur granicznych wyprowadzić
można z dotychczasowego przebiegu sprawy . Wydaje mu się
że Benesz oświadczył, iż odchylenia granicy nie mogą
sięgać głębiej jak 1-2 km. Nadto po decyzji Rady Ligi
wydaje się przesadzonem, że sama miejscowość Jaworzyna
winna pozostać przy Czechosłowacji . Komisja delimitacyj-
na zapewne mogłaby niektóre części spornego obszaru przyz-
nać Polsce , co ni wątpliwie wpłynęłoby dodatnio na
ukształtowanie się ogólnych stosunków, polsko-czechosło-
wackich .

Chargé d'Affaires .